



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Kultury i Środków Przekazu (20.)  
w dniu 10 lipca 2012 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Przygotowanie projektu uchwały Senatu RP ogłaszającej rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Grzegorz Czelej)

### **Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Witam wszystkich.

Otwieram posiedzenie komisji.

Zgodnie z jedynym punktem w dzisiejszym porządku obrad zajmiemy się przygotowaniem projektu uchwały Senatu ogłaszającej rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego.

Mamy tekst, który przyszedł do nas z kancelarii pana marszałka, i chciałbym, abyśmy przeanalizowali jego treść zdanie po zdaniu. Prosiłbym o zgłaszanie ewentualnych propozycji poprawek czy zmian.

Pierwsza propozycja poprawki, którą chciałbym, abyśmy przeanalizowali, dotyczy samego tytułu. Chodzi o to, aby brzmiał on następująco: „Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ogłoszenia roku 2013 Rokiem Powstania Styczniowego”. Taką poprawkę, zaproponowało nasze biuro. Tak, pani Aniu?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To jest propozycja Działu Stenogramów.

Mam pytanie do kolegów: co o tym myślicie?

(Senator Andrzej Grzyb: Trzeba przyjąć tę poprawkę. Czy mogę?)

Tak, proszę.

### **Senator Andrzej Grzyb:**

Chciałbym zaproponować, żebyśmy przyjęli tę propozycję poprawki bez dyskusji, bo to jest czysto formalna poprawka i co do meritum niczego w zasadzie nie zmienia. Ale chciałbym, żebyśmy od razu przeszli do czytania tego tekstu.

### **Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Tak, bardzo proszę.

### **Senator Andrzej Grzyb:**

„Powstanie przeciw władzy rosyjskiego cara ogłosił 22 stycznia 1863”... Tu powinno być „roku”, tak?

(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Tak.)

..., Tajemny Rząd Narodowy w Warszawie”.

Mam wątpliwość, czy szyk tego zdania jest prawidłowy, ale w tej chwili nie chciałbym proponować jego zmiany. Być może jakaś propozycja jeszcze padnie. Z tym że ja wolałbym spokojnie się nad tym zastanowić w domu i wrócić do tego na przykład na następnym posiedzeniu naszej komisji. Ja mam wątpliwości co do... jak by to powiedzieć... stylu, w jakim została napisana ta uchwała. I w przypadku tego zdania głównie o to mi chodzi.

Następne zdanie: „Powstańcy domagali się równości wszystkich stanów”...

### **Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Przepraszam, mam jeszcze uwagę odnośnie do pierwszego zdania. Merytoryczną. Tajemny Rząd Narodowy w Warszawie czy Komitet Centralny Narodowy?

(Senator Jarosław Lasecki: Mogę?)

Bardzo proszę.

### **Senator Jarosław Lasecki:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Muszę powiedzieć, że jak czytam ten projekt, to odnoszę wrażenie, że tak kiepsko napisanej uchwały dawno już nie widziałem. W ogóle rozpoczynanie uchwały o sto pięćdziesiątej rocznicy powstania styczniowego, tak bardzo istotnego w historii Polski, zdaniem, że powstanie przeciw władzy ktoś tam ogłosił 22 stycznia... No, to jest takie samo stwierdzenie faktu, jak informacja, że pociąg osobowy z Warszawy do Koluşek odjedzie z toru przy peronie piątym. Wydaje mi się, że waga tej rocznicy jest zbyt duża, żeby to w ten sposób pisać.

Drugie zdanie uchwały jest już w ogóle kuriozalne. „Powstańcy domagali się równości wszystkich stanów, a więc przede wszystkim zniesienia pańszczyzny, wolności, a więc demokratycznych swobód obywatelskich, oraz niepodległości od Rosji”. To zostało sformułowane w taki sposób, że wychodzi na to, że powstańcy domagali się zniesienia wolności i demokratycznych swobód obywatelskich. No, ja powiem tak: od tego momentu przestaję czytać dalszy ciąg tej uchwały. Ja absolutnie zgadzam się z panem senatorem Grzybem co do tego, że powinniśmy wziąć ten tekst do domu czy do biura, głęboko się nad nim zastanowić i dopiero na następnym posiedzeniu komisji powrócić do rozpatrywania tego projektu. Uważam, że propozycja pana senatora Grzyba jest bardzo rozsądna. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Czy mam to traktować jako wniosek o przerwanie rozpatrywania tego projektu i zamknąć posiedzenie po to, abyśmy mogli ten tekst na spokojnie przeanalizować, czy też może...

*(Senator Andrzej Grzyb: Skonsultować...)*

Skonsultować?

*(Senator Jarosław Lasecki: Panie Przewodniczący, chodzi o to, abyśmy to skonsultowali i żeby każdy się wypowiedział, żebyśmy podyskutowali nad tym...)*

A może przeczytamy ten tekst do końca i przynajmniej część...

*(Senator Jarosław Lasecki: Oczywiście, tak.)*

...wspólnych uzgodnień naniesiemy?

Ja mam pytanie...

*(Senator Andrzej Grzyb: Chciałbym kontynuować, Panie Przewodniczący. Dobrze?)*

Bardzo proszę.

**Senator Andrzej Grzyb:**

Przed wszystkim trzeba by poprawić to nieszczęsne drugie zdanie poprzez skreślenie wszystkich tych niepotrzebnych dodatków. Czytam: Powstańcy domagali się równości wszystkich stanów, zniesienia pańszczyzny, wolności, demokratycznych swobód obywatelskich oraz niepodległości od Rosji. Usunąłem z tego zdania słowa „a więc przede wszystkim” i, kawałek dalej, „a więc”, bo to nic nie znaczy. Z kolei dopracowania, już nie tylko przez skreślenie, wymaga określenie „oraz niepodległości od Rosji”. Tutaj sens jest, tylko ten fragment musi być tak zmieniony, żeby był o wiele prostszy i jaśniejszy.

*(Senator Jarosław Lasecki: To już jest wniosek w tej sprawie?)*

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Proszę.

**Senator Jarosław Lasecki:**

Dziękuję bardzo.

Ja przychyliam się do propozycji pana senatora Grzyba. Rzeczywiście, gdyby to zdanie przekonstruować w ten sposób, by zmienić troszkę jego szyk, to wówczas mielibyśmy jasną hierarchię ważności tych wszystkich postulatów. Powstańcy domagali się równości wszystkich stanów, wolności, niepodległości od Rosji...

*(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Wolniej...)*

...demokratycznych swobód obywatelskich...

*(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Pani Ania będzie notowała.)*

...oraz zniesienia pańszczyzny.

*(Senator Andrzej Grzyb: Ale jeszcze to sformułowanie „niepodległość od Rosji”...)*

*(Głos z sali: Mikrofon, Panie Senatorze.)*

**Senator Andrzej Grzyb:**

Jeszcze owo sformułowanie „niepodległość od Rosji” wymaga namysłu. Absolutna zgoda co do tego, że tak naprawdę ta końcówka jest najistotniejsza, a poza tym bezwzględnie trzeba usunąć te fragmenty, które wymieniłem: „a więc przede wszystkim”. Co to znaczy? Nic. Należy to wykreślić. Następnie, trzy słowa dalej, „a więc”. Po co? Żadnej treści to sformułowanie nie niesie.

*(Brak nagrania)*

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:**

Może ja przeczytam, co zanotowałem.

Powstańcy domagali się równości wszystkich stanów, wolności, niepodległości od Rosji, demokratycznych swobód obywatelskich oraz zniesienia pańszczyzny.

Nie wiem, czy dobrze...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Senator Andrzej Grzyb:**

Tak, dokładnie taki szyk został zaproponowany. Ale trzeba się jeszcze zastanowić nad zwrotem „niepodległości od Rosji”.

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Proszę.

**Senator Jarosław Lasecki:**

Niepodległość albo jest, albo jej nie ma, a czy to jest niepodległość od takiego czy innego zaborcy, to nie ma kompletnie znaczenia. Czyli albo niepodległość jest absolutna, albo jej w ogóle nie ma. Tak więc sformułowanie „niepodległość od Rosji” jest skonstruowane trochę na takiej zasadzie, jak określenie „basen wodny”.

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Tu chodzi o to, o ile dobrze się domyślam, że Polacy byli w trzech zaborach, a powstanie wybuchło akurat na tych ziemiach, które były pod zaborem rosyjskim. Tak więc to nie dotyczyło wszystkich zaborców, a tylko tego konkretnego obszaru.

**Senator Andrzej Grzyb:**

Ja tego nie neguję, proponuję tylko, żebyśmy zastanowili się nad sformulowaniem „oraz niepodległości od Rosji”. Jest to trochę archaiczne określenie, być może znajdziemy lepsze.

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Dobrze.

Kolejne zdanie. Bardzo proszę.

**Senator Andrzej Grzyb:**

„Na pieczętce Rządu Narodowego były symbole trzech części dawnej Rzeczypospolitej Wielu Narodów”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czytam dalej, po dwukropku: „Orzeł Biały reprezentujący ziemie polskie, Pogoń reprezentująca ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego (a więc dzisiejszą Litwę i Białoruś), oraz Archanioł Michał reprezentujący Ukrainę”.

**Senator Jarosław Lasecki:**

Panie Przewodniczący, mnie się wydaje, że ta uchwała naprawdę powinna być najpierw porządnie opracowana. Ja nie wiem, kto jest autorem tego tekstu, ale będziemy mieli z nim kłopot. Jeżeli znowu wybiegniemy... Każde zdanie możemy poprawić z osobna i każde zdanie będzie miało wtedy jakąś logikę. Ale nie wiadomo, czy całość to będzie to, o co tak naprawdę nam chodzi. W kolejnym zdaniu mówi się: „Wspólna walka powstańcza była dla wszystkich uczestniczących narodów ważnym krokiem na drodze do niezależności”. Tam już nie ma słowa „niepodległość”, tylko „niezależność”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W poprzednim zdaniu jest mowa o pieczętce. Przecież pieczętka to najmniej istotny element w tym wszystkim. Jeżeli chcemy podkreślić rangę tego powstania...

**Senator Andrzej Grzyb:**

To bardzo rozbudowane zdanie przybliży pewien sposób myślenia i pewne fakty historyczne, ale problem polega na tym, że ono pojawia się za wcześnie, ono powinno być gdzieś dalej w tekście.

*(Senator Jarosław Lasecki: Ale tak naprawdę niczego nie wnosi.)*

*(Senator Ryszard Bonisławski: W uchwale nie jest potrzebne.)*

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Istotą tego zdania było podkreślenie wspólnej walki trzech narodów.

*(Senator Ryszard Bonisławski: Powinno to gdzieś być.)*

O to chodziło.

Odpowiadając na pytanie o autora, mogę powiedzieć tylko tyle, że projekt ten powstał z dwóch projektów w kancelarii marszałka.

**Senator Aleksander Świątkowski:**

A gdyby przeformułować to zdanie? Moja propozycja jest taka: Wspólna walka powstańcza trzech narodów była dla wszystkich ważnym krokiem na drodze ku niepodległości”. Tylko znowu tu jest...

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Przepraszam, jeszcze wrócę do poprzedniego zdania. Jest propozycja, ale już taka bardziej stylistyczna czy językowa, żeby to zdanie brzmiało tak: Na pieczętce Tymczasowego Rządu Narodowego...

*(Głos z sali: Bez „Tymczasowego”.)*

Przepraszam. ...Rządu Narodowego były symbole trzech części dawnej Rzeczypospolitej Wielu Narodów...

*(Głos z sali: Niepodległej Rzeczypospolitej.)*

Trzech części niepodległej Rzeczypospolitej...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Orzeł Biały – symbol ziem polskich, Pogoń – symbol ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, Archanioł Michał – symbol Ukrainy.

To jest zmiana stylistyczna, ona nie zmienia istoty problemu, o którym mówiliśmy.

**Senator Andrzej Grzyb:**

Panie Przewodniczący, ja mówiłem, że ten fragment bardzo dobrze obrazuje pewne rzeczy i być może on powinien znaleźć się trochę dalej w tekście. Ale ta zmiana, którą pan przewodniczący proponuje, jest podobna do tej poprzedniej. To znaczy, zmieniamy treść przez redukcję, tak?

*(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Tak. Ta zmiana nie zmienia istoty...)*

Ale proszę się zastanowić, my piszemy: „Na pieczętce Rządu Narodowego dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów”, a przecież dla tamtych ludzi, dla powstańców to wcale nie była dawna, tylko całkiem niedawna Rzeczpospolita.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Zrezygnowaliśmy z tego określenia. Proponuję, żeby zamiast słów „dawnej Rzeczypospolitej” były słowa „niepodległej Rzeczypospolitej”, czyli: Na pieczętce Rządu Narodowego były symbole trzech części niepodległej Rzeczypospolitej.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Mam propozycję, abyśmy, skoro już tu przyjechaliśmy z różnych części Polski, popracowali nad poszczególnymi fragmentami czy zdaniami, i albo je potem zostawimy, albo zmienimy ich kolejność. Będzie to jednak, mam nadzieję, jakiś krok do przodu.

Wspólna walka...

*(Senator Andrzej Grzyb: Jeszcze jedno, Panie Przewodniczący.)*

Tak?

**Senator Andrzej Grzyb:**

Skoro już pracujemy nad tym tekstem, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że tu trzykrotnie powtarza się wyraz „reprezentujący”. To słowo, trzy razy powtórzone, staje się natrętne, a mówimy o symbolach, które tak naprawdę są właściwe dla tych ziem.

**Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Dlatego ja przeczytałem „symbol”...

*(Senator Ryszard Bonisławski: Można?)*

Proszę.

### Senator Ryszard Bonisławski:

Czy nie lepiej napisać – zamiast o tej pieczęcie – o tym, że powstanie objęło swoim zasięgiem obszar dawnej Litwy, Białorusi? No, w przypadku Ukrainy były śladowe elementy powstania. Ukraińcy byli mu przeciwni, tak że nie wypychamy do tego tekstu na siłę Archanioła Michała, bo się w ten sposób ośmieszamy, bo jak uchwała gdzieś tam dotrze, to znów mogą być protesty. Ale powstanie objęło swoim zasięgiem te tereny, tylko że czy oni chcieli... No, tam nie wszyscy, proszę mi wierzyć...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ja się zajmowałem tematyką powstania, pisałem kiedyś o tym, że wcale ani Litwini, ani... No, Białorusi nie było, to jest twór sztuczny. Oni tam bardziej byli przywiązani do Rosji niż do nas.

### Senator Andrzej Grzyb:

Ale może najpierw rozprawmy się z tym natrętnie pojawiającym się słowem „reprezentujący”. Może jest jakieś lepsze słowo, które by tutaj pasowało.

*(Przewodniczący Grzegorz Czelej: Ale ja odczytałem...)*

### Senator Ryszard Bonisławski:

Ale gdybyśmy w pierwszym zdaniu dopisali, że powstanie objęło swoim zasięgiem...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I to wszystko. A po co...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Symbole są tu niepotrzebne.

### Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Ale w kolejnej wersji zrezygnowaliśmy ze słowa „reprezentujący”.

Ja może jeszcze raz przeczytam tę wersję po naszych poprawkach. „Na pieczęcie Rządu Narodowego były symbole trzech części niepodległej Rzeczypospolitej: Orzeł Biały – symbol ziem polskich, Pogoń – symbol ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, a więc dzisiejszych Litwy i Białorusi, Archanioł Michał – symbol Ukrainy”. Kropka.

*(Senator Ryszard Bonisławski: Już lepiej, ale jeszcze chyba nie do końca.)*

### Senator Jarosław Lasecki:

Poza tym ja zapytałbym o zdanie legislatorów, bo gdybyśmy dzisiaj napisali, że Orzeł Biały jest symbolem Polski czy też reprezentuje ziemie polskie, to popełnilibyśmy pewnie błąd. Wydaje mi się, że to by była, no, daleko idąca nieścisłość, bo to jest przecież godło, prawda? Również w tamtych czasach to było godło. A więc to też trzeba rozważyć.

Panie Przewodniczący, ja przeczytałem cały ten tekst. W co drugim zdaniu znalazłem powtarzające się słowa, poza tym szyk zdań jest niedobry.

Uważam, że nie jest właściwe umieszczanie w tej uchwale zdania o tym, że „Senat Rzeczypospolitej Polskiej z radością wita uchwałę litewskiego Sejmasu”. No to brzmi tak, jak byśmy chcieli powiedzieć: my też, my też, my też! Nie, polski Senat sam pisze i podejmuje uchwały, i nie musi patrzeć na działania innych. I w taki sposób powinna być napisana również ta uchwała. Powinniśmy być z tego dumni i pochylać oczywiście wszelkie takie działania, ale uważam za niezasadne takie epatowanie radością.

W dalszej części tego tekstu jest mowa o tym, że „w dziejach naszego narodu był to największy spontaniczny zryw moralny”. No, ja bardzo uprzejmie proszę, żeby mi ktoś to wytłumaczył, bo jeżeli chodzi o zryw, to jeszcze jakoś jestem w stanie to ogarnąć, natomiast jeżeli chodzi o zryw moralny, to już, powiem szczerze, mam trudności ze zrozumieniem. Ale to pewnie wynika tylko z mojego technokratycznego wykształcenia.

Ostatnie zdanie na tej stronie, Panie Przewodniczący, to po prostu majstersztyk. „Tajemny Rząd Narodowy to nasz historyczny wkład we wspólne dzieje wolności w całej Europie”. No, proszę państwa, nasz polski wkład w dzieje wolności w całej Europie jest zdecydowanie większy niż tylko powołanie tajemnego Rządu Narodowego. Ja bym nie chciał tutaj wdawać się w polemikę, zwłaszcza że na sali jest pan senator Gil, który prawdopodobnie znacznie więcej mógłby powiedzieć na temat wkładu Polski w dzieje wolności, chociażby jeżeli chodzi o „Solidarność”.

A już na następnej stronie piszemy: „Powstanie Styczniowe wytworzyło legendę”. To ja w końcu nie wiem, czy to był fakt, czy to była legenda.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I tak samo nie jestem w stanie powiedzieć, czy „ta legenda legła u podstaw odrodzonej Polski Niepodległej” i czy to ona „wytworzyła kult zbiorowego obowiązku wobec narodu i państwa”. Nie wiem też, co to jest zbiorowy obowiązek wobec narodu i państwa, i nie wiem, co to jest kult zbiorowego obowiązku. Obowiązku czego? Albo do czego?

Uważam, że ta uchwała jest napisana miernie i powinniśmy ją od początku dać fachowcowi do napisania, który na temat powstania styczniowego wie pewnie dużo więcej niż my. Dziękuję bardzo.

*(Głos z sali: Nie było tajemnego rządu.)*

*(Głos z sali: Tymczasowy rząd.)*

*(Głos z sali: Oczywiście, że tymczasowy, nie było tajemnego.)*

Oczywiście, że był tymczasowy rząd, a nie tajemny.

*(Głos z sali: To jakaś nowa formuła.)*

To jest jakaś nowa formuła, nie wiem, z czego ona wynika.

Poza tym uważam, że to jest niechlujnie napisane. Jeżeli piszemy „Powstanie wytworzyło legendę”, a w następnym zdaniu – „ta legenda legła u podstaw i wytworzyła kult zbiorowy”, to powtarzamy i „wytworzyła”, i „legenda”. No, to trochę nie po polsku. Uważam, że Senat powinien pisać lepsze uchwały.

### Senator Andrzej Grzyb:

Panie przewodniczący, Panie Senatorze, namawiałbym jednak nas wszystkich do tego, abyśmy zwyczajnie skonsultowali tę uchwałę z historykami i językoznawcami. I na następnym spotkaniu przedstawimy różne warianty poprawek, które ulepszą tę bardzo dobrą inicjatywę.

### Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Proszę.

### Senator Ryszard Bonisławski:

Ja wziąłem z półeczki projekt uchwały Tadeusza Arłukowicza. Początkowo myślałem, że to nad tym tekstem będziemy deliberować. Moim zdaniem, on jest o wiele lepiej napisany niż ten zbyt długi, mocno zawily tekst omawianego projektu. Zwłaszcza że całe społeczeństwo nie pragnęło tej walki...

(*Senator Andrzej Grzyb: Ale dlaczego my tego nie mamy?*)

A ja nie wiem, ja to z półki dzisiaj wziąłem.

Mogę to przeczytać.

### Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Proszę, proszę o przeczytanie.

### Senator Ryszard Bonisławski:

Uchwała Senatu RP itd.

„22 stycznia 1863 r. Tymczasowy Rząd Narodowy ogłosił Powstanie Styczniowe w zaborze rosyjskim. W ciągu dwóch lat Powstania stoczono ponad tysiąc partyzanckich bitew i potyczek, śmierć poniosło kilkadziesiąt tysięcy powstańców, prawie czterdzieści tysięcy zostało skazanych na katorgę lub zesłanych na Syberię.

Na zawsze w historii zapisali się bohaterscy przywódcy Powstania Styczniowego: Romuald Traugutt, Stefan Bobrowski, Marian Langiewicz, Zygmunt Padlewski, Roman Rogiński” itd., aż do księdza Brzóska.

„Choć Powstanie zwyciężyć nie mogło, bo przeciwnik zbyt dużą miał przewagę, jego uczestnicy dali przykład kolejnym pokoleniom, jak dowodzić przywiązania do Ojczyzny i wolności. Pokazali również, jak współdziałać dla dobra wspólnego. Do doświadczeń Podziemnego Państwa zorganizowanego przez Rząd Narodowy Powstania Styczniowego nawiązał Józef Piłsudski, tworząc konspirację w czasie I wojny światowej, i odwołali się twórcy Armii Krajowej podczas II wojny światowej.

To, że dziś żyjemy w Wolnej Polsce, jest spełnieniem marzeń Bohaterów Powstania Styczniowego i w niemałym mierze – Ich zasługą.

Dlatego w sto pięćdziesiątą rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego Senat Rzeczypospolitej ustanawia rok 2013 Rokiem Pamięci Powstania Styczniowego, oddaje hołd pamięci jego Uczestników i zwraca się z apelem do szkół, uczelni i organizacji, zajmujących się wychowaniem młodzieży, by w edukacji młodych Polaków wiedza o tym Wydarzeniu znalazła należne miejsce.

Senat wzywa wszystkie władze publiczne, by mogły jego Uczestników – to sformułowanie nie jest zreżymowane – miejsca Ich walk i męczeństwa otoczyć należną opieką. By przekazać Pamięć o Powstaniu w sztafecie pokoleń kolejnym generacjom Polaków.

Uchwała podlega ogłoszeniu”... itd.

Ten tekst jest dosyć prosty, bez tych wszystkich zawilych...

(*Głos z sali: To jest lepsze.*)

Proszę państwa, dokonalibyśmy pewnej manipulacji, zatwierdzając... No, naród był podzielony, były trzy różne stanowiska w tej sprawie. Byli ci, którzy chcieli reform, i Rosja była już prawie na nie gotowa itd. A my o tym tu nie piszemy, bo po co. Inaczej musielibyśmy zrobić wielki wykład, bo ile było wtedy osób, tyle było zdań w sprawie niepodległości. Dlatego uważam, że ta pierwsza wersja uchwały – mam na myśli tę, którą przed chwilą odczytałem, a którą wziąłem z półki – jest do przyjęcia. Oczywiście można dokonać pewnych modyfikacji i można z tego drugiego tekstu coś zapożyczyć, bo jest w nim parę prostych zdań podnoszących patriotyczną dumę.

### Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Ja mam pewną propozycję. Czy moglibyście, Panowie Senatorowie, we trójkę przygotować projekt uchwały, a dzisiejsze posiedzenie przerwalibyśmy? A może dzisiejsze posiedzenie zakończyć, bo będziemy mieli jeszcze drugą uchwałę dotyczącą Schulza?

(*Głos z sali: Zakończyć posiedzenie.*)

To może dzisiejsze posiedzenie już byśmy zakończyli. Tylko pytanie...

(*Senator Andrzej Grzyb: Pan senator jeszcze chciałby coś powiedzieć.*)

Bardzo proszę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę włączyć mikrofon.

### Senator Mieczysław Gil:

Proponowałbym, abyśmy przerwali prace – przerwa rzeczywiście byłaby potrzebna na dopracowanie tekstu uchwały w pełni oddającej obraz i konsekwencje powstania styczniowego.

Ja, proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na takie sformułowanie: „młodzież znad Wisły, Pilicy, Niemna i Bugu”. No przecież w powstaniu walczyła nie tylko młodzież, bo niektórzy dowódcy, na przykład Jordan czy inni, byli dużo, dużo starsi.

Poza tym jest jeszcze jeden istotny element. Wówczas wokół powstania też były kontrowersje i był bardzo wielki spór, zwłaszcza po niektórych przegranych bitwach, jak choćby tej pod Gacami i Komorowem, gdzie biali i czerwoni byli zdecydowanie przeciwni wysyłaniu bezbronnej młodzieży do walki. Oczywiście o tym nie będziemy pisać w uchwale, ale musimy zaakcentować, że to był jednak zryw tej patriotycznej części społeczeństwa, no i że później wzmacniał on ducha patriotycznego, co najlepiej zresztą poświadczał sam Piłsudski. No, ale to już...

Ja dzisiaj – taki zbieg okoliczności – wstałem dość wcześnie rano, bo nie mogłem spać, i chyba z półtorej godziny czytałem o powstaniu styczniowym, bo akurat na wierzchu leżała książka „Echa Powstania Styczniowego w literaturze i sztuce” i tak mnie jakoś wzięło... Widocznie było to potrzebne.

Moja propozycja jest taka sama, jak moich przedmówców, by przerwać dzisiejsze posiedzenie i poświęcić jeszcze trochę czasu na mądre... to znaczy, nie chcę powiedzieć, że te są niemądre... W każdym razie na dopracowanie tej uchwały tak, aby była ona znaczącym dokumentem dla Senatu i społeczeństwa.

### **Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Szanowni Państwo, ja byłem przygotowany na to, że dzisiaj popracujemy nad poprawkami do tego projektu, który otrzymaliśmy. Ale w związku z zaistniałą sytuacją mam propozycję, abyśmy wyznaczyli zespół, w którym będą panowie senatorowie Grzyb, Lasecki i Bonisławski. I prosiłbym, abyście panowie przygotowali projekt na następne posiedzenie.

Tak czy owak musimy odbyć posiedzenie, na którym będziemy przygotowujący uchwałę w sprawie Schulza, więc zbiegną nam się oba projekty.

*(Senator Andrzej Grzyb: Ano właśnie.)*

Zamyśl jest taki – i tutaj mamy zgodę pana marszałka na skrócenie terminów – aby obie te uchwały przygotować na ostatnie nasze posiedzenie 2–3 sierpnia. Czy jest na to zgoda?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Senator Andrzej Grzyb: Tak.)*

Dobrze.

W takim razie kończymy dzisiejsze posiedzenie.

Prosimy panów senatorów o przygotowanie tej propozycji, a w międzyczasie wpłynie kolejna uchwała, dotycząca Schulza. Jak będę miał od panów sygnał, że jesteście gotowi, to z maksymalnym możliwym wyprzedzeniem ustalimy termin kolejnego posiedzenia. Dobrze? Ono będzie prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Bo tu jest kwestia dwutygodniowego terminu...

Czy w przyszłym tygodniu będzie posiedzenie?

*(Głos z sali: Nie, najbliższe posiedzenie jest dwudziestego czwartego.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:**

Przepis jest taki, że od momentu wniesienia projektu do łaski marszałkowskiej do pierwszego czytania musi upłynąć czternaście dni. I ten termin nie będzie zachowany. Ale jeżeli marszałek wyrazi zgodę na jego skrócenie, to nie ma problemu.

### **Przewodniczący Grzegorz Czelej:**

Dobrze. Czyli zwołamy kolejne posiedzenie komisji przed posiedzeniem Senatu. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

Do widzenia.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 30)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii